

Echa pożyczki stabilizacyjnej O 900 tysięcy złotych prowizji występuje wdowa po pośredniku

Sensacyjne kulisy pożyczki stabilizacyjnej, zaciągniętej w r. 1928 przez rząd polski, stały się przedmiotem rozprawy sądowej, która toczyła się przed wydziałem cywilnym warszawskiego sądu okręgowego, w związku z powództwem zgłoszonym przez wdowę po Adamie Faterzonie. P. Faterzonowa zgłosiła roszczenia o 180.000 dolarów, a więc — 900.000 złotych, które — zdaniem powódki — należały się małżonkowi od skarbu państwa, w związku z pośrednictwem przy załatwieniu pożyczki dla Polski.

W r. 1925 do Stanów Zjednoczonych przybył ówczesny wiceprezes Banku Polskiego prof. Feliks Młynarski, celem nawiązania rokowań pożyczkowych. Do prezesa Młynarskiego zgłosił się Adam Faterzon, który oświadczył, że jego współnik obywatel amerykański Law, ma przyjaciela, prezesa „Bankiers - trustu”, za pośrednictwem, którego można będzie uzyskać pożyczkę dla rządu polskiego.

W wyniku rokowań podjętych przez prezesa Młynarskiego z Faterzonem, wydał on jemu i p. Lawowi list prowizyjny, na mocy którego w imieniu rządu polskiego zobowiązywał się do wypłacenia pół procent uzyskanej sumy pożyczkowej z tytułu świadczeń pośrednictwa. Chodziło o pożyczkę pod zastaw monopolu tytoniowego. Rokowania nabrały na pewien opór, tak, że w r. 1926 ówczesny minister skarbu, Gabriel Czechowicz wystosował żądanie, ażeby do września sfinalizować rokowania. Do tego jednak nie doszło.

W r. 1928 przybył do Warszawy przedstawiciel Chase National Bank of City of New - York, Tompkins, który reprezentował koncern banków amerykańskich. Nawiązane pertraktacje zostały sfinalizowane, w postaci pożyczki stabilizacyjnej, przy czym Bankiers - trust uczestniczył w poważnym stopniu w udzielonej pożyczce. Po zakończeniu interesu Bankiers - trust wypłacił p. Faterzonowi i Lawowi po 50.000 dolarów tytułem prowizji w związku z tymi, że zainteresowali oni swego czasu te instytucje pożyczką dla Polski.

W r. 1935 zmarł Adam Faterzon, a w pozostawionym testamentie zapisał swojej żonie prawa materialne, wynikające z listu prowizyjnego prezesa Feliksa Młynarskiego.

We wtorek ta niezwykle sensacyjna rozprawa znalazła się w sądzie okręgowym.

Adwokaci Broniatowski i Władysław Szyszowski wnosili o zasądzenie sumy powodowej i ofiarowali dowody całego szeregu świadków, którzy mieli stwierdzić, iż pożyczka stabilizacyjna była dalszym ciągiem rokowań za inicjowanych w 1925 roku przez prof. Młynarskiego i Faterzona i że doszło do skutku, jako rezultat zabiegów wskazanych pośredników.

Żądając oddalenia pozwu wprost bez badania świadków —

ofiarowali pełnomocnicy skarbu państwa — na wypadek, gdyby sąd uwzględnił wniosek strony przeciwnej — świadków w osobach b. ministra Augusta Zaleskiego, b. prezesa Banku Polskiego Feliksa Młynarskiego, naczelnika kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Stanisława Łębkowskiego i dyrektora Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego Józefa Zajdę — dla ustalenia okoliczności, że pożycz-

ka stabilizacyjna nie miała wspólnego z projektowaną a niedoszłą pożyczką inwestycyjną oraz że Faterzon nigdy nie dopominał się od rządu polskiego o żadną prowizję, mając na to dużo czasu, a dopiero jego żona postanowiła zrealizować nielubiane prawa spadkowe.

Sąd okręgowy odroczył ogłoszenie decyzji w tym niezwykle sporze o blisko milion złotych z tytułu pośrednictwa.

NAJMILSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ
to RADIO
z FIRMY CHRZEŚCIJAŃSKIE K. RUSZKOWSKI Marszałkowska 117
TELEFUNKEN ■ PHILIPS ■ HORNYPHON
HARMONIE WŁOSKIE — INSTR. MUZYCZ. — GRAMOFONY — PŁYTY

Projekty nowych ustaw Reorganizacja samorządu szkolnego Zniesienie katastru w Poznańskim i Małopolsce

W dniu 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja - Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła przede wszystkim projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym. Projekt tej ustawy jest oparty na dotychczas obowiązującej ustawie z dn. 23 maja 1924, jednakże, zachowując jej założenia i zasady wprowadza pewne zmiany. Art. 1 projektowanej ustawy brzmi jak następuje:

„1) Siły zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchnich Rzeczypospolitej. Są ochroną i ostoją jej niepodległości i wolności oraz szkołą wychowania żołnierstwa i obywatelskiego.

2) Wskazane niezłomną wolą wódza narodu, pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego oraz wysiłkiem i ofiarą najlepszej młodzieży ojczyzny. Mają wieść w życie jego wskazania i cnoty rycerskie.

3) Siły zbrojne po wsze czasy pozostawać będą pod szczególną opieką narodu i państwa“.

Zniesienie katastru
Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rejestrach gruntowych. Projekt ten znosi do

tychczas obowiązujące dzielnicowe przepisy katastralne i wprowadza jednolite przepisy o rejestrze gruntowym dla całego państwa.

Reorganizacja samorządu szkolnego

W dalszym ciągu posiedzenia Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym. Ponieważ konstytucja kwietniowa odrębnego samorządu szkolnego nie przewiduje, powyższy projekt ustawy znosi dotychczasowe organy samorządu szkolnego. Powołując specjalne organy samorządu terytorialnego oraz opieki szkolne dla współdziałania samorządu terytorialnego z władzami szkolnymi i dla wypełniania zadań w zakresie realizacji

Koc contra Cat Spór o rolę menażki

W „Słowie” wileńskim ukazały się niedawno artykuły p. Cata,

zarzucające Ozonowi, że nie wysuwa hasel ideowych, jednoczących wszystkich, a jedynie jego opiera się wyłącznie na menażce i na obawie, że „jak się pokłócimy, to menażki nie stanie”. Artykuły te wywołały ostrą reakcję ze strony p. Koca, który ogłosił oświadczenie, że twierdzenia p. Cata są fałszywą, złośliwą i niegodną insynuacją, a gdy w dodatku p. Cat własne swoje słowa przytacza tak, jakgdyby były one cytatami z wystąpienia Ozonu, to jest to nieuczciwość przekraczająca wszelką dopuszczalną miarę.

Można oczekiwać dalszej polemiki na ten temat, gdyż p. Cat niewątpliwie na tak ostre oświadczenie p. Koca zareaguje z właściwym sobie temperamentem.

Inne ustawy

Ponadto Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o przekształ-

ceniu „Galicyskiej Kasy Oszczędności we Lwowie”. Przekształcenie to ma na celu nadanie dotychczasowej kasie oszczędności charakteru zbliżonego do Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie i Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu.

Wreszcie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia układu między Rzeczypospolitą Polską a w. m. Gdańskiem o ubezpieczeniu społecznym, podpisanego w Warszawie w kwietniu rb.

Heine Medina w Poznaniu Zanotowano 3 wypadki

POZNAŃ, 7. 12. Władze sanitarne zaniepokojone zostały pojawieniem się na terenie Poznania niebezpiecznej i zakaźnej choroby Heine Medina. Chorobą tą dotknięte są zwykle dzieci, ale zdarzają się wypadki również wśród osób dorosłych.

Dotychczas zanotowano 3 wypadki tej choroby, które wydarzyły się w jednym z tutejszych zakładów. Mianowicie zachorowało dwoje dzieci i ich opiekunka. Chorych

przewieziono niezwłocznie do szpitala, gdzie jedno z dzieci zmarło, natomiast drugie i opiekunka po zastrzyku surowicy, wprowadzonym z Państwa Zakładu Higieny w Warszawie, czują się lepiej.

Władze sanitarne przedsięwzięły najdalej idące środki ostrożności, aby nie dopuścić do rozszerzenia się choroby. Izolowano wszystkie osoby, które w tym czasie przebywały w zakładzie.

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty): na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł, opisy specjalne — 3 zł, learskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. — tusty druk — podwójnie. Ogłoszenie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku odpowiedzialność Administracja nie odpowiada.

Przekazałem te sprawy komisjom magistratu, weryfikacyjnej i emerytalnej.

Gdy sprawa przez komisję została opracowana, trzeba było przygotować wnioski do Rady Miejskiej. Bez wniosku Rada Miejska nie mogła tych spraw rozpatrywać i zatwierdzać, a wnioski musiał złożyć magistrat.

Sprawa była trudna i nie mająca precedensów i przykładał.

Załatwiono ją w ten sposób, iż magistrat stawiał wniosek o poszczególnego ławnika bez niego.

Były to tylko i wyłącznie wnioski do Rady Miejskiej, a nie przyznanie emerytury.

Wnioski w ten sposób przyjęte zostały przesłane do Rady Miejskiej, gdyż tylko ona była powołana i władna przyznawać emerytury.

Rada Miejska przekazała wnioski do rozpatrzenia i zreferowania swej komisji.

Nad wnioskami tymi komisja Rady Miejskiej bardzo długo zastanawiała się i wreszcie nie zdążyła ich załatwić przed lipcem 1933 roku, t. j. gdy nowa Ustawa Samorządowa weszła w życie. — Wówczas te sprawy na zasadzie nowej ustawy prze-

chodziły do wyłącznej kompetencji Prezydenta miasta i wnioski wróciły do Zarządu Miejskiego bez załatwienia.

II faza.

Nie chcąc decydować tych dośbądź o bądź drażliwych spraw obojętnie i nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za takie lub inne załatwienie sprawy, zwróciłem się do pana ministra Karsaka, by powołał specjalną komisję w składzie naczelnika wydziału ministerstwa (p. Podwolski) i rady prawnego ministerstwa, naczelnika wydziału spraw ogólnych magistratu (p. Herbst) i rady prawnego magistratu (p. Gadowski), by oni ustalili wspólnie zasadnicze wytyczne w celu wymierzenia emerytur członkom zarządu miejskiego.

Byłem na tyle ostrożny, że wreczonym mi protokołem porozumienia komisji i przez nią podpisany przedłożyłem p. ministrowi Karsakowi z pytaniem, czy go aprobuje. Otrzymałem potwierdzające oświadczenie, zrobiłem na oryginalnym protokole (patrz akta Zarządu Miejskiego) własnoręcznie adnotację — „Aprobowano przez p. ministra Karsaka” — data.

Na zasadzie tego protokołu zostały wymierzone emerytury.

Emerytura moja, była zasadniczo załatwiona jeszcze przez ministra Robót Publicznych, inż. Moraczewskiego, który polecił magistratowi m. st. Warszawy zaliczyć moje nabyte prawa emerytalne na służbie państwowej do lat wysługi emerytalnej w służbie samorządowej (24, 12, 1926 r. N. 3315).

Ponieważ przy wstąpieniu do służby samorządowej (1924 r.) wysługa lat emerytalnych była ustalona na 25 lat (licząc i studia wyższe), przeto w dniu mego ustąpienia ze stanowiska prezydenta miasta (1934 r.) miałem całkowicie wysłużoną emeryturę 35 lat — płacąc przez cały czas bardzo wysokie składki emerytalne.

By uniknąć wszelkich na ten temat plotek, krytyk i fałszywych informacji — podałem te fakty do wiadomości ogółu w liście otwartym do „Kurieru Warszawskiego” — 1. 10. 1934 r. Nr. 271.

Łączę wyrazy szacunku i poważania z jakim pozostaje

Inż. Z. Słomiński

b. Prezydent Warszawy

Warszawa, dnia 6. 12. 1937 r.

Tajemnice kartelu drożdżowego zabrał ze sobą do grobu J. Ringel

W prasie ukazał się nekrolog Jakóba Ringla, prokurenta kartelu drożdżowego. Ringel zmarł 6 grudnia.

Zmarły prokurent kartelu drożdżowego był jednym z niewielu ludzi, którzy znali tajemnice tej organizacji. Według jednej z wersji ujawnionych podczas procesu Starzyński — Studnicki Ringel miał, zamieniając się teczkami w samochodzie, wręczać p. Starzyńskiemu 20 tys. zł. Wersja ta nie została potwierdzona, gdyż Ringel wezwany na świadka w tym procesie, nie stawiał się z powodu choroby.

Lekarze wileńscy wprowadzają paragraf aryjski

WILNO, 7. 12. Na ostatnim posiedzeniu zarząd obwodu wileńskiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego postanowił podporządkować obwód wileński uchwałom walnego zjazdu w Poznaniu, dotyczącej t. zw. paragrafu aryjskiego. Obecnie zdekompletowany zarząd będzie pełnił funkcje do stycznia 1938 r. do czasu zebrania się dorocznego walnego zebrania.

„Krakowski Kurier Wieczorny” pisze:

Jak się dowiadujemy Klub Demokratyczny wraz z „Lewicą Legiono-

wa” przedłożył projekt nowej ordynacji wyborczej. Nad ustaleniem tekstu projektu pracują obecnie wybitni prawnicy - członkowie Klubu Demokratycznego i Lewicy Patriotycznej.

Jak nas informują, projekt nowej ordynacji wyborczej złoży jeszcze w tym miesiącu do łaski marszałkowskiej prezes Klubu Demokratycznego senator prot. dr. Michałowicz.

Ciekawe, czy — w myśl swych obyczajów — prof. Michałowicz poprzeci swój wniosek wywodami na temat chrystianizmu?

Marsz. Graziani Markizem di Neghelli

RZYM, 7. 12. Król Włoch i cesarz Abyssyni nadali marszałkowi Graziani, który w tych dniach zdaje stanowisko wicekróla Abyssyni swemu następcy kr. Aosta, dziedziczny tytuł Marchese di Neghelli.

Tytuł markiza di Neghelli upamiętnia ma śmiaty pochodu wojsk włoskich na Neghelli, który rozstrzygnął o powodzeniu Włoch w Abyssynii.

OSTRZEŻENIE

Ci, którym nie dogadają jakości wyrobów konkurencyjnej jakości wyrobów naszej sprzedawane po cenach uczciwych, usiłują podważyć zaufanie kupców i konsumentów do firmy naszej. Nie ograniczają się oni do rozśiewania o firmie naszej wieści wręcz kłamliwych, ale posuwają się do tego, że w sposób podstępny psują na rynku wyroby nasze, zrywają w sklepach plakaty, a ogłoszenia nasze, w których podkreślamy polskość firmy i pracowalików rozwój po całej Polsce kupcom żydowskim, prowokując ich do bojkotowania wyrobów naszych, natomiast kup-

com polskim twierdzą, że w firmie naszej są kapitały żydowskie by ich zniechęcić do nas.

Oświadczamy publicznie, iż jedynymi i wyłącznymi właścicielami firmy naszej są: Stefan Kamiński i Antoni Woźniak, obydwaj Polacy i chrześcijanie i, że na wszystkich placówkach zatrudniamy wyłącznie chrześcijan i to nie dla jakichś krętych kalkulacji, lecz z przekonania.

Winnych ostrzegamy, iż pociągamy ich do odpowiedzialności sądowej, a równocześnie publicznie odkrywamy ich prawdziwe oblicze.

Wszystkie te projekty odesłane zostaną bez dyskusji do odpowiednich komisji. Możliwą byłaby dyskusja nad ustawą inwestycyjną, o ile w tej sprawie zabrałby głos p. wicepremier Kwiatkowski, zdaje się jednak, że zamiaru takiego nie ma.

W końcu Sejm otrzyma do uchwalenia 9 ustaw ratyfikacyjnych, które we wtorek przyjęła sejmowa komisja spraw zagranicznych.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział mlejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88-333 przyjmuję interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a i piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34. Tel. 135, Kalisz Rzeźnicza 4.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z działami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50.
W Austrii, Czechosłowacji, W. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.